KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Października. — Rok 1844. Środa. № 291. Jutro, Śty Wolfgang. Wilja.

Wczoraj wieczorem JOO. Xięztwo Jchmość WARSZAWSCY i Ich dostojne Córki, wrócili z *Skierniewic* do *Warszawy*.

Dnia 11go b. m. Rada Administr: mianowała P. Jana *Pascal*, sprawującego w sposobie zastępstwa urząd Naczelnika Powiatu Stobnickiego, Pełniącym obowiązki tego urzędu; X. Józ: *Juszyńskiego*, Inspektora Szkoły Powiatowej w Sandomierzu, 3cim z porządku Kanonikiem Katedry Sandom:; zaś X. Szym: *Maćkiewicza*, Komendarza Kościoła w mieście Sapieżyszkach, Proboszczem tegoż Kościoła.

— Franciszek *Skrobecki*, Lekarz Iszej klassy, Ordynator przy Klinice Cesarskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji w *Moskwie*, zakończył tam życie doczesne d. 5go b. m. w wieku lat 26. Nieutulony jeszcze w żalu Ojciec po zgonie niedawnym swej najdroższej Małżonki, nową teraz dotknięty tak bolesną stratą Syna najstarszego, zaprasza, z pozostałemi jego Braćmi i Siostrami, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo za duszę Nieboszczyka w Kościele OO. Kapucynów jutro o god: 10 z rana odbyć się mające.

— Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* na Krak: Przedmieś:, otrzymała nowe dzieła: *Katechizm* krótko zebrany i ułożony z rozkazu KLEMENSA VIIIgo Papieża, przez Kardynała Rob: *Bellarmina* na polski język przetłumaczony i w propagandzie wydany w Rzymie; 1844 Berlin, zł. 1 gr. 10. *Ołtarzyk nowy* dla Katolickiego Chrześcjanina, to jest Nabożeństwo najpotrzebniejsze z Książek przez Kościół Śty potwierdzonych wybrane, tudzież *Pieśni nabożne* najbardziej używane; Poznań 1844. Książka tak pożyteczna, zawiera około 500 stronic, na papierze welino:, zł. 3 gr. 20.

— Jutro o godzinie 6tej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Wydziału 6go *Opieki Sierot* i ubogich Dziatek w Towarzystwie Dobroczynności.

— Najpóźniej do dnia 15go Grudnia r. b., wyjdzie z druku dziełko pod tytułem: NOWY MOMUS, *pismo obejmujące Anegdoty, żarty, dowcipne odpowiedzi, zgoła to wszystko co może zająć i rozweselić rozmaitego stanu i wieku Czytelników; starannie zebrane z ustnych podań i dzieł rozmaitych*, przez Wojciecha *Szymanowskiego*. Dla pomnożenia zabawy dodane będzie ALBUM składające się z ośmiu rycin karykatur francuzkich. Prenumerata na to dziełko ustanawia się: 1) dla osób tu w miejscu za exemplarz po kop: sr: 75 (5 zł.); 2) dla osób na prowincji 1 rubel sr: (zł. 6 gr. 20). W *Warszawie* prenumerować można w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 610 na 2giem piętrze; w Księgarniach *Merzbacha*, *Senewalda*, Leona *Gliksberga*, *Orgelbranda*, *Spiess et Comp:*, w Składzie papieru Antoniego *Zalewskiego* i w Kantorze pism perjodycznych Filipa *Ciechanowskiego*. Na prowincji po wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych.

— Kilkanaście *Obrazów* oryginalnych szkoły włoskiej jest do zbycia w całości lub częściowo *na korzyść ubogich*, w Hotelu Gerlacha na Krak: Przedmie: pod Nrem 6, w dziedzińcu po prawej stronie, na dole, gdzie je co dzień widzieć można.

— Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla ociemniałych od *dwójki* zł. 2, na intencją drogiego dziecka.

— P. *Arago* przedstawił na posiedzeniu Akademji nauk wynaleziony przez siebie barometr z żelaza. Instrument ten jest nawet kieszonkowym i nie podlega zepsuciu przez spadnięcie. Wielu i w *Warszawie* cieszą się bardzo z tego wynalazku, bo przy urządzeniu barometrów z *stalszego* materjału aniżeli szkło, może też i pogody *stalszemi* będą.

— Druk zapowiedzianego Romansu *Eugenjusza Sue* pod tyt: *Djabla-Góra* czyli *Awanturnik*, już ukończonym został. Prenumeratorowie za okazaniem biletów odbiorą wszystkie 3 tomy w Księgarni S. H. *Merzbacha*, w dniu 4tym Listop: r. b.

— Wybór przedmiotów mody bywa zwykle trudny, lecz, ułatwia się gdy te przedmioty zasługują na powszechną pochwałę, osobliwie co do ubiorów damskich i kawalerów elegantów. Za granicą gdzie rzecz ta również ważną gra rolę jak u nas, Damy wybierają w dzień stroje dzienne, a wieczorem te, które do użycia przy świetle jarzącem są potrzebne. Ztąd też za granicą, sklepy bywają otwarte aż do północy a ze zmierzchem wspaniale oświecane. Wzorem takiego oświecania może być u nas prześlicznie urządzo-

ny sklep bławatny JPana Xaw: *Schlenker* (Szlenker), codziennie wieczorem kilką wspaniałemi lampami *karselowemi* rozwidniany; oraz sklepy inne nie mniej stosownie oświecane, w których wszystkich od dni kilku rozłożone zostały stosy towarów najnowszej mody. Ostatnie wypadki w *Afryce*, nadały modom i nazwanie i pozór afrykański. Eszarpy zastępuiące mantylle, i stanowiące główną zmianę w ubraniu damskiem, zwą się *Algierskie*, *Maroko*, *Tangier*, *Mogador*. Są one w pasy w guście maurytańskim, niektóre przerabiane złotem lub iedwabiem z przedstawieniem liter arabskich, wszystkie zaś w kolorach bardzo świetnych. Takiż gust objawia się w innych ubraniach Dam. Najużywańsze suknie do stroiu są z materji mienionych, w pasy, w cienie; inne w pasy w guście wstążek; inne deseniem z siatki iedwabnej, iakby koronkami kryte. Lżejsze suknie są z tarlatanu kolorowego w cienie, albo haftowane. Suknie takie robią się z tunikami i ozdabiaią kwiatami. Kaszmir szkocki gładki, w cienie, albo w guście orjentalnym, służy na ubranie ranne. Do tych sukni używane są eszarpy, z grubej miękiej materji wełnianej w szerokie pasy lub duże kraty, zwane *Tauris*. Blondyny wchodzą w użycie, nie mogąc iednak zastąpić zupełnie koronek. Nowe ubranie głowy w guście *algierskim*, składa się z łańcucha z pereł złotych, zakończonego dużym kwastem i przypiętego dużą szpilką złotą. Mężczyźni noszą także ubiory w guście maurytańskim. Strój ranny eleganta mógłby służyć za dokładną mappę ieograficzną *Afryki;* na szyi *Mogador* (chustka), w szpilce *Maroko* (głowa Maura), a na kamizelce *Tangier*. Do ubrania, modne będą bardzo kamizelki czarne kaszmirowe, atłasowe lub axamitne haftowane pelą koloru czarnego. Mnóstwo kaźmirków w pasy kolorowe, używanych iest na kamizelki ranne. Pantalony w pasy są najwięcej noszone. Chustki i szaliki atłasowe w rzucik drobny, będą bardzo modne tej zimy. Materje wełniane w pasy służą na paltoty, burki i t. p. Surduty watowane w użycie wracaią. Kapelusze są nizkie z rondem małem wyginanem. W fularach rozmaitość kolorów nader poszukiwana. — Onegdaj, Cyrulik przechodzący wieczorem, mimo pompy odkrytej, z powodu przedsięwziętej reparacji, w posesji na Marjensztadzie znajduiącej się, wpadł w tęż studnię i złamał sobie żebro. — Gdy w zeszłą Sobotę ukazał się Xiężyc w Pełni, wzniósł się znacznie Barometr, z czego spodziewano się przecież pogody; lecz przez cały dzień wczorajszy znowu słota była dokuczaiącą. Jesień teraźniejsza prawie w całej Europie odznacza się niezwykłą i dokuczaiącą niepogodą. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. r. s. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu k. 21¹/₆. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Łucji z Lamermoru*, przywołani, JPanna *Perelli* i JP. *Kastigljano* po 4-kroć. Jutrzejsze widowisko ostatnie wykonane przez Artystów włoskich, składać będą części Oper: *Przysięga*, *Anna Bolena*, *Więzienie w Edymburgu*, *Łucja z Lamermoru;* tudzież Uwertury z *Sroki złodziej* i *Wilhelm Tell*.

Z Petersburga. — Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów z d. 24go Sierp:, mianowani w liczbie innych, Kawalerami orderów: Ś. WŁODZIMIERZA 4 kl: z kokardą, Sztabs-Kapitan Czarnomorskiego bataljonu *Zawadzki*, w nagrodę odznaczaiącego się męztwa i waleczności okazanych przy odparciu bandy od 3,000 górali, która 16 Lipca b. r. napadła na Gołowińską warownię. Ś. ANNY 3ej kl: z koroną, 6 Wrześ:, Sztabs-Kapitan Żytomirskiego pułku strzelców *Koziełło*, w nagrodę odznaczaiącego się męztwa i waleczności okazanych w bitwie z góralami 8 Maia b. r. na podjazdach ku wsi *Kadar*. Tegoż orderu 4ej kl: z napisem *za waleczność*, Żytomirskiego pułku strzelców Kapitanowie: *Łoziński*, *Łukaszewicz* i *Koziełło*, Sztabs-Kapitan *Orzeszko* i Podporucznik *Kowalski*, w nagrodę odznaczaiącego się męztwa i waleczności, okazanej w bitwie pod pomienioną wsią *Kadar*.

Anglja. — Pisma *dublińskie* wynurzaią nadzieję, że Królowa ieszcze bieżącej iesieni zwiedzi *Irlandję*. — Król *Ludwik Filip* darował przepyszną MONSTRANCJĘ, Kaplicy Katolickiej w *Klewer*, do której, iak donieśliśmy, w czasie bytności w Anglji, na Nabożeństwo uczęszczał.

Francja. — Król mimo burzliwej przeprawy z *Anglji*, nie zasłabł na chorobę morską. — P. *Guizot* (Gizo) 29go b. m. iako w 4tą rocznicę swoiego Ministerstwa, miał dać świetną ucztę w pałacu Ministerstwa spraw zagr:; całe ciało

dyplomatyczne na tę ucztę zaproszono. — Namiot syna Cesarza *Muley Abderahmana*, zdobyty w bitwie nad *Islą*, w tych dniach zostanie zwinięty w ogrodzie pałacu *Tiulerji*. — Między nowo-mianowanemi Kawalerami Orderu legji honorowej, znajduie się Kapral z 14go pułku piechoty nazwiskiem *Haunare* (Honar), który iuż sobie Krzyż zasłużył w bitwie pod *Konstantyną*, ale o nim zapomniano. 7go z. m. Xżę *Nemours* (Nemur) odbył przegląd pułku; w tem z szeregu występuie Kapral i rzecze: „Przypominasz sobie Xżę, iż pod *Konstantyną* zażądałeś 3ch ochotników?" Nieinaczej. „Przyrzekłeś wtedy Xżę nagrodę temu co wróci." Tak iest. „Tylko *ieden* wrócił." Tak. „Tym iednym iestem ia, a ieszcze nagrody nie otrzymałem." Xżę kazał to sprawdzić; a w czasie rewji 25go z. m. *Honar* nietylko otrzymał Krzyż legji honorowej, ale został nawet posunięty na Podoficera. — Wiarogodne dzienniki zbiiaią wieść dawniejszą, że Marszałek *Bugeaud* (Biużo), teraźniejszy Xżę *Isli*, miał rodziców bardzo ubogich i nizkiego stanu. Zapewniaią dowodami, że Ojciec tego Wodza był Margrabią, lecz maiorat z nazwiskiem *Riberlofje*, przeszedł na najstarszego syna.

Hiszpanja. — Poseł turecki 13go b. m. miał wyiechać do *Lisbony*. — W *Katalonji* goszczą ieszcze bandy rozbójników. Bogaty mieszkaniec *Barcelony* musiał im zapłacić 60,375 fr. okupu. Bandy te utrzymuią swoich hersztów w znacznych miastach, zkąd odbieraią wszelkie nowiny.

Niemcy. — Jenerał Rossyjski *Lwow*, wsławiony z talentów muzycznych, zwiedził teraz kraie zagraniczne, i nową okrył się sławą napisawszy muzykę do Opery *Bjanka*. Niedawno to dzieło zostało przedstawione w *Dreznie*; a gdy Autor przybył do *Berlina*, utalentowani Amatorowie w domu Hrabiny *Rossy* (dawniej artystki *Sontag*), wykonali części tego dzieła wobec dostojnych Osób i okrywali twórcę iego najzasłużeńszemi pochwałami. (U nas na każdą uroczystość dworską, Hymn tego Autora „BOŻE zachowaj CESARZA", bywa wykonywanym). — Austrjacki Kontr-Admirał Baron *Bandjera* i Kapitan korwetowy *Movari*, otrzymali emeryturę. — Już było doniesionem, z iaką uprzejmością Ojciec Śty przyiął Arcy-Biskupa *Kolońskiego*, gdy ten niedawno przybywszy do *Rzymu*, złożył swój hołd głowie Kościoła. Arcy-Biskup iuż wraca do Niemiec. — Xżę *Pruski* który teraz doznał przypadku złamnia ręki, iuż w ciągu swego życia kilkakroć szwankował, przez wpadnięcie do wody, wystrzał, uderzenie spadniętych przedmiotów, ale zawsze szczęśliwie i wkrótce został wyleczony.

Szwecja. — Z powodu Koronacji nowego Króla, był świetny bal dworski. Tańce rozpoczął Król polonezem z Królową, poczem Królowa tańczyła z Hrabią *Wojna*.

Turcja. — Obywatele narzekaią, że teraźniejsi Ministrowie tureccy są bardzo nieczynni; mnóstwo interesów zalega.

Rozmaitości. — Bogaty Jegomość chcąc bezwątpienia zapewnić swemu iedynakowi świetne powodzenie na salonach, przez dwa lata utrzymywał dlań z niemałym nakładem, Metra do ięzyka angielskiego. Kiedy synalek oświadczył, że iuż doskonale nauczył się rozumieć i mówić tym ięzykiem, Ojciec wyprawia ucztę i zaprasza na nią 2ch Anglików; młodzieniec z miną tryumfuiącą, pali przygotowaną przez siebie perorę, lecz o Nieba! Anglicy osłupieli, spoglądaią na siebie, nie rozumieiąc ani iednego wyrazu. Ojciec w rozpaczy prowadzi swe dziecię do *biegłych*, iakiego dyalektu ono się nauczyło, i po długich bezowocnych poszukiwaniach, dowiaduie się, że synalek mówi *po węgiersku!* — Dziwiono się, że pewien człowiek prawdziwie ukształcony zajmował towarzystwo i mniej był widziany, iak iego towarzysz dowcipny, ale mniej gruntowny. Na to rzekł ktoś trzeci: „Pierwszy posiada skarb wielki, ale w sztabach złota; 2gi mały kapitalik, ale w zdawkowej monecie." — Jeden z rzemieślników spekulantów wywiesił nad wchodem do swego mieszkania taki napis: „Tu iest Fabryka *wygodnych trumien*." Ale nie miał żadnego pokupu mimo takiej pochwały.

SZARADA.

Nie ieden dzisiaj woła, usłyszeć możecie,
Co *drugie*, *trzecie*, *czwarte* i *piąte* na świecie!
U mnie *piąte* i *szóste* znaczy wszystko zgoła!
Ale kto w naszym wieku tak zuchwale woła,
Ten *pierwsze*, *trzecie*, *czwarte*, *piąte* celu ludzi,
I tylko *wszystko* w stronie moralnej obudzi.

(Zeszła Szarada *Wydoskonalenie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Benua Pułkow: Policmajster Alex: Kadetsk: Korpusu, z Brześcia Litewsk:; Szubert Adam Dz: z Łęczyckiego; Więckowski Józ: Dz: z Życzyna; Epstein Józ: Bankier Kom: Skarbu, i Epstein Herman Radca Hand:, z Ostendy; Słupecki Józ: Dz: z Sobień; Podowski Ign: Dz: z Jarczewa; Szwajkowski Miko: Dz: z Gub: Smoleńskiej; Szulc Stan: Oby: z Kalenia; Grabowski Jakób Dz: z Miszewa.

DONIESIENIA.

Dnia 26 b. m. idąc ulicą Długą, Wierzbową, Senatorską, Miodową na Nowe-Miasto, zgubiono 3 nowe bilety Bankowe po 3 RUBLE Sr. Uczciwy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą, iakiej sam z tych pieniędzy żądać będzie.

JABŁKA TYROLSKIE I FRUKTA WŁOSKIE

nadeszły do Handlu M. Kirkow przy ulicy Krakow:-Przedm:, naprzeciw XX. Karmelitów.

Zaięte Książki dzieł polskich, łacińskich, niemieckich i Szkolne, w Warszawie przy ul: Przechodniej pod Nr 797, w d. 19 (31) Październ: r. b. o godz: 11tej z rana, przez licytacją sprzedanemi będą. G. *Zawadzki*, K.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, w domu P. Boka, nadszedł 5ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego małosolonego; Winogron Astrachańs: i Grochu zielonego. A. *Kucharkin*.

Dnia 19 (31) Października r. b. i dni następnych, zawsze z rana od godziny 11 poczynaiąc, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 496, w Sklepie 2gim od rogu ulicy Miodówej, sprzedane będą niezawodnie przez publiczną licytacją rozmaite przedmioty, Obrazy i Widoki sztychowane i kolorowane, iako prawnie zaięte ruchomości. Józef *Zbikowski*, K.

Potrzebny iest UCZEŃ do Handlu Win i Korzeni, dobrej konduity, od lat 14 do 15, aby miał skończone przynajmniej 3 klassy. Wiadomość w Handlu pod Nr 737 i 8 przy ulicy Leszno.

W domu Radziwiłłowski zwanym, przy ulicy Ptasiej, za Żelazną Bramą Nr 948, iest do wynaięcia każdego czasu obszerny POKÓJ Kawalerski.

Przy ulicy Mostowej Nr 224, iest PIEKARNIA z przyległościami, do naięcia. Życzący sobie naiąć, ma się udać do Gospodyni na 2gie piątro od frontu.

LOKAL na 1m piątrze od frontu: pięć Pokoi z Balkonem, dwa Gabinety, Przedpokój, Kuchnia angielska, Piwnica i Góra, są do naięcia każdego czasu pod Nr 167 przy ulicy Nowomiejskiej i Podwale. Wiadomość w tymże domu na 2m piątrze.

KSIĄŻKA Legitym: Antoniego Nowińskiego, zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Cyrk: 7go.



Pies WYŻEŁEK, pół roku maiący, uszy kasztanowate, i łebek cały kasztanowaty, biały pas przez środek łebku, cały morengowaty z czarnemi łatkami maleńkiemi i większemi, zginął. Ktoby miał wiadomość gdzie się znajduie, raczy udzielić za nagrodą, do domu W. Dra Malcza, ulica Krako:-Przedm:, do Stróża w bramie.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro, *Co kto lubi*, iak wyżej.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Doktora Malcza. Panny *Kreitl* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy uli: Wierzbo: i Niecałej, wprost Teatru, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Zygel* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie; przytem 9cio-letni Chłopczyk wykonywac będzie na Wiolonczeli różne dzieła muzyczne.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w 3cim domu od rogu idąc od ulicy Długiej po prawej stronie, JPan *Michnowski* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podworzu, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok handlu Szmitnera, JP. *Chojnacki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli: Miodowej, na dole od frontu, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej pod Nr 552, JP. *Szpilman* na nowo sprowadzonym Instrum: szklannym, różne dzieła muzyczne grać będzie.

Dziś w nowo-otworzonej Kawiarni na Krak:-Przedm: w domu Jagielskiego Nr 435, PP. *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielansk: w domu Lilpopa Nr 600, Familja *Budzińskich* grać będzie.

Jutro w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Długiej Nro 550, w oficynie po prawej stronie na dole, JP. *Danecki* z Kompanją grać będzie. Przytem BILLARD iak najdokładniej (z wyrachowaniem matematycznem) urządzony, poleca się Sz: Amatorom tejże gry. Oprócz KAWY i HERBATY, każdego dnia z rana dostać można POLEWKI z Piwa. Utrzymuiąca powyższy Zakład, ręcząc za dobroć Napoiów i rychłą usługę, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. *Łucja M.*

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 500, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Zaiąc pieczony, Polędwica z grzybami, Zrazy z pieczark:, Kalafjory, Potrawa; zaś w Piątek i Sobotę rożne Ryby.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarsk:, na Śniadanie: Indyk, Kapłon, Gęś i Polędwica z czerwoną kapustą, Pieczeń rzymska, Zrazy z kaszą, Potrawa z mostków i pulard, Kotlety z iarzynami, Flaki, Zupa, i Ryby.

W domu pod Nr 538, przy ul: Kapitulnej, u Lorenca, Jutro na Śniadanie: Flaki, Pieczeń wołowa, cielęca i barania, po gr. 15 porcja; Befsztyk, Kotlety, Rozbratel, Zrazy, po gr. 20; na Kolacje: Kołdony Litew: po gr. 15 porcja. Obiad za zł. 1. Miesięcznie takiż po gr. 24.